© Copyright for the Polish translation by Naczelny Sąd Administracyjny, Warszawa 2020

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA CZWARTA

**SPRAWA SOMORJAI PRZECIWKO WĘGROM**

*(Skarga nr 60934/13)*

WYROK

STRASBURG

z dnia 28 sierpnia 2018 r.

OSTATECZNY

28/11/2018

*Wyrok ten stał się ostateczny na podstawie art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.*

W sprawie Somorjai przeciwko Węgrom,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

 Vincent A. De Gaetano, *Przewodniczący*,
 András Sajó,
 Paulo Pinto de Albuquerque,
 Krzysztof Wojtyczek,
 Egidijus Kūris,
 Iulia Motoc,
 Marko Bošnjak, *sędziowie,*
i Marialena Tsirli, *Kanclerz Sekcji,*

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 stycznia i 21 listopada 2017 r. oraz 12 czerwca 2018 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wymienionych dni:

POSTĘPOWANIE

*[Paragrafy 1-4 wyroku pominięto]*

FAKTY

*[Paragrafy 5–42 wyroku pominięte i zastąpione tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka]*

Streszczenie stanu faktycznego[[1]](#footnote-1):

Skarżący, Gábor Somorjai, jest obywatelem Węgier, który urodził się w 1939 r. i mieszka w Vácu (Węgry). W 1995 r. panu Somorjaiemu, który pracował wcześniej na Węgrzech i w Austrii, przyznano rentę inwalidzką. W kwietniu 2006 r. po przystąpieniu Węgier do UE w 2004 r. zwrócił się o ponowne rozpatrzenie swoich uprawnień rentowych zgodnie z rozporządzeniem UE (rozporządzenie 1408/71/EWG), które stanowi, że prawa osób, które uzyskały rentę, mogą zostać ponownie naliczone na ich wniosek. We wrześniu 2006 r. organ rentowy pierwszej instancji przeprowadził kontrolę miesięcznej renty pana Somorjaiego i podwyższył ją z 74 361 forintów (HUF) (około 250 euro (EUR)) do 134 566 HUF (około 449 EUR) miesięcznie ze skutkiem od dnia 1 maja 2004 r. Pan Somorjai odwołał się od tej decyzji i organ rentowy drugiej instancji podwyższył jego miesięczną rentę do 135 450 HUF (około 452 EUR).

Pan Somorjai zakwestionował końcową decyzję administracyjną w sądzie i zwrócił się z wnioskiem o skierowanie pytania dotyczącego prawidłowej wykładni rozporządzenia do TSUE w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Dnia 12 października 2007 r. Sąd Pracy w Budapeszcie oddalił skargę i podtrzymał decyzję organu rentowego.

Pan Somorjai wniósł odwołanie przed Sąd Najwyższy i w czerwcu 2009 r. tenże uchylił orzeczenie Sądu Pracy i nakazał przeprowadzenie nowego postępowania, podkreślając konieczność uwzględnienia istotnych zasad prawa UE. W odniesieniu do wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym Sąd Najwyższy orzekł, że postępowanie wydaje się być zbędne, „ponieważ warunki nie zostały spełnione”.

W przekazanej sprawie Sąd Pracy uchylił decyzję organu rentowego i nakazał mu ponowne naliczenie renty zgodnie z przepisami UE i w lipcu 2010 r. kwota została podwyższona do 139 545 HUF (około 465 EUR). Ustawa o rentach i emeryturach z 1997 r. stanowi, że jeśli organ rentowy popełnił błąd, wówczas uiścić należy różnicę jedynie dla pięciu lat poprzedzających wykrycie błędu, dlatego nakazano płatność różnicy na rzecz pana Somorjai jedynie za okres po 19 marca 2005 r. Odwołał się on, żądając zapłaty zaległości za cały okres następujący po przystąpieniu Węgier do UE (1 maja 2004 r.), jednak bezskutecznie.

Opierając się na rozporządzeniu UE, pan Somorjai zwrócił się do sądu o ponowne rozpatrzenie decyzji organu rentowego. Uznał, że ma prawo, zgodnie z rozporządzeniem UE, do skorygowanej renty za cały okres następujący po 1 maja 2004 r. i że krajowy przepis ograniczający wypłacenie tej renty stanowi „ograniczenie praw” zabronione przez rozporządzenie. Jednak Sąd Pracy w Budapeszcie podtrzymał tę decyzję w lutym 2012 r. Trzy tygodnie później pan Somorjai złożył wniosek o zbadanie prawidłowości wyroku Sądu Pracy. Nie zwrócił się o skierowanie sprawy do TSUE w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym, natomiast zwrócił się o to, co uznawał za prawidłowe stosowanie rozporządzenia. Stwierdził jednak, że wyrok narusza art. 234 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej („Traktat WE”) nie przedstawiając szczegółowego wyjaśnienia w tym względzie.

Dnia 26 czerwca 2013 r. Sąd Najwyższy, przemianowany na *Kúrię* w 2012 r., podtrzymał wyrok Sądu Najwyższego uzasadniając, że rozporządzenie dotyczy tylko nabycia uprawnień, a nie faktycznej płatności świadczeń. W opinii *Kúrii* uprawnienia skarżącego nie podlegały przepadkowi ani ograniczeniu; jedynie faktyczna płatność podwyższonej kwoty została ograniczona, nie było więc zatem sprzeczności pomiędzy ustawą o rentach i emeryturach z 1997 r. a rozporządzeniem. Wyrok *Kúria* nie zawierał żadnego uzasadnienia domniemanego naruszenia art. 234 Traktatu WE. Dnia 2 lutego 2008 r. pan Somorjai złożył również wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, który oddalił jego sprawę twierdząc, że nie jest właściwy w przedmiocie zbadania domniemanej sprzeczności pomiędzy prawem węgierskim a prawem UE.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI ZE WZGLĘDU NA NIERZETELNOŚĆ POSTĘPOWANIA.

43.  Skarżący zarzucał naruszenie jego prawa do rzetelnego procesu. Twierdził, że organy krajowe, a w szczególności *Kúria* nie wzięły należycie pod uwagę przepisu prawa UE, który powinien regulować tę sprawę i który nakłada na sądy krajowe pewne obowiązki w odniesieniu do zwracania się o wydawanie orzeczeń w trybie prejudycjalnym, w tym obowiązki spoczywające na sądach krajowych ostatniej instancji.

Powołał się na art. 6 ust. 1 Konwencji, który w stosownym zakresie brzmi następująco:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego […] rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez […] sąd […] przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym […]”.

A.  Stanowiska stron

1.  Rząd

44.  Rząd wyraził zastrzeżenie dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych. Twierdził, że skarżący mógł zaskarżyć wyrok *Kúrii* do Trybunału Konstytucyjnego na mocy art. XXVIII węgierskiej ustawy zasadniczej, która gwarantuje prawo do rzetelnego procesu. Odwołał się do orzeczenia nr 7/2013 (zob. par. 33 powyżej), w którym Trybunał Konstytucyjny zbadał, w świetle zarówno art. XXVIII ustawy zasadniczej, jak i art. 6 Konwencji, rzetelność ostatecznego wyroku sądu naczelnego, ze szczególnym uwzględnieniem tego, czy sąd naczelny wywiązał się z obowiązku przedstawienia odpowiednich powodów swojego orzeczenia. W opinii Rządu orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wykazało, że skarżący mógł wnieść skargę dotyczącą nierzetelności postępowania, a w szczególności braku odpowiedniego uzasadnienia, przed Trybunał Konstytucyjny – był to środek prawny, z którego skarżący nie skorzystał.

45.  W odniesieniu do przedmiotu skargi Rząd stwierdził, że zarówno Sąd Pracy w Budapeszcie, jak i *Kúria* rozpatrzyły kwestię zgodności istotnych przepisów prawa węgierskiego z przepisami rozporządzenia i podały powody, dla których przepis prawa UE, na który powoływał się skarżący, nie był istotny w sprawie i dlaczego nie było sprzeczności pomiędzy prawem krajowym a prawem UE.

46.  Rząd uznał ponadto, że dnia 6 marca 2009 r. skarżący wycofał swój wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym (zob. par. 14 powyżej). Zbędne było zatem przedstawienie przez sądy uzasadnienia powodów, dla których nie skierowano tego wniosku do TSUE.

2.  Skarżący

47.  W odniesieniu do zastrzeżenia Rządu dotyczącego niewyczerpania krajowych środków odwoławczych skarżący podniósł, że skarga konstytucyjna nie była skutecznym środkiem odwoławczym w rozumieniu orzecznictwa Trybunału. Stwierdził, że chociaż Trybunał Konstytucyjny dowiaduje się o skardze konstytucyjnej po złożeniu wniosku bezpośrednio przez osobę zainteresowaną, formalne wszczęcie postępowania zależało od swobody uznania tego trybunału, który akceptował taką skargę jedynie wówczas, gdy podnosiła kwestię mającą „fundamentalne znaczenie” lub która „miała znaczący wpływ na” zaskarżone orzeczenie sądu. Dla skarżącego z niejasności tych pojęć wynikało, że środek prawny w postaci skargi konstytucyjnej był pozbawiony dostatecznego stopnia pewności. Ponadto skarżący zarzucił, że Rząd nie przytoczył żadnego orzecznictwa, w którym Trybunał Konstytucyjny analizuje pominięcie skierowania do TSUE wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym.

48.  Co do przedmiotu skargi skarżący podniósł, że krajowe organy sądowe najwyższej instancji nie uwzględniły orzecznictwa TSUE, na które skarżący rozlegle się powoływał w celu ustalenia prawidłowej wykładni rozporządzenia. Nie przedstawiły także wystarczającego uzasadnienia zgodnie z wymogami *Cilfit* (zob. par. 39 powyżej) co do powodów, dla których oczywiste było, bez pozostawienia miejsca na jakiekolwiek uzasadnione wątpliwości, że niewypłacenie renty skarżącego w odniesieniu do pewnego okresu, nie stanowiło „przepadku lub ograniczenia”, których rozporządzenie zabrania. Stwierdził ponadto, że w 2009 r. nie wycofał swojego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym; stwierdził jedynie przed Sądem Najwyższym, że w przypadku, gdyby ten podzielał opinię skarżącego dotyczącą prawidłowego stosowania rozporządzenia, skierowanie wniosku nie byłoby już konieczne (zob. par. 14 powyżej). Skarżący podniósł, że w każdym przypadku sąd krajowy lub trybunał mógł skierować kwestię do TSUE na własny wniosek, dlatego to nie wniosek strony, a istotna potrzeba uzyskania wykładni TSUE uruchomiła spoczywający na sądzie ostatniej instancji obowiązek skierowania wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Skarżący był zdania, że taka potrzeba uzyskania wykładni istniała w jego sprawie, dlatego obowiązkiem *Kúria* było skierowanie pytania do TSUE albo podanie dostatecznego uzasadnienia, w świetle kryteriów *Cilfit,* powodów dla których nie było to konieczne w tych konkretnych okolicznościach.

B.  Ocena Trybunału

49.  Trybunał nie uznaje za konieczne zbadania zastrzeżenia Rządu dotyczącego niewyczerpania krajowych środków odwoławczych (zob. par. 44 powyżej), zważywszy że ta część skargi jest w każdym wypadku niedopuszczalna z poniżej podanych powodów.

50.  Trybunał zauważa, że w swojej skardze skarżący zakwestionował dwa aspekty rzetelności postępowania na szczeblu krajowym.

51.  Po pierwsze fakt, że władze krajowe zastosowały w niniejszej sprawie art. 80 ust. 1 ustawy o rentach i emeryturach z 1997 r., rzekomo lekceważąc rażąco obowiązkowy przepis prawa UE, czyli art. 94 ust. 6 rozporządzenia (zob. par. 42 powyżej) objętego zasadą bezpośredniego stosowania.

52.  Po drugie fakt, że Sąd Najwyższy, przemianowany na *Kúrię* (zob. pierwsze zdanie pkt 36 orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przytoczone w sprawie *Baka przeciwko Węgrom* [WI], skarga nr 20261/12, § 55, ETPCz 2016)*,* jako sąd ostatniej instancji, nie podał powodów, zgodnie z kryteriami *Cilfit,* dla których uznał za zbędne skierowanie do TSUE pytania dotyczącego wykładni rozporządzenia w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym.

53.  Trybunał przypomina, że zgodnie z art. 19 Konwencji jego obowiązkiem jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań Układających się Stron wynikających z Konwencji (zob. *García Ruiz przeciwko Hiszpanii* [WI], skarga nr 30544/96, § 28, ETPCz 1999-I). Trybunał nie ma kompetencji do formalnego orzekania w kwestii zgodności z prawem krajowym, innymi traktatami międzynarodowymi lub prawem UE. Zadanie dokonania wykładni i stosowania przepisów prawa UE leży po pierwsze w gestii TSUE, w kontekście wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, a po drugie w gestii sądów krajowych jako sądów Unii, czyli kiedy wykonują przepis prawa UE zgodnie z wykładnią TSUE (zob. *Avotiņš przeciwko Łotwie* [WI], skarga nr 17502/07, § 100, ETPCz 2016). Dlatego przede wszystkim do władz krajowych, w szczególności do sądów, należy dokonywanie wykładni i stosowanie przepisów prawa krajowego, w razie potrzeby w zgodności z prawem UE, zaś rola Trybunału ogranicza się do ustalenia, czy skutki ich orzekania są zgodne z Konwencją (zob. *Ullens de Schooten i Rezabek przeciwko Belgii*, skargi nr 3989/07 i 38353/07, § 54, 20 września 2011 r.). Ponadto Trybunał nie powinien występować jako czwarta instancja i w związku z tym nie kwestionuje na podstawie art. 6 ust. 1 wyroku sądów krajowych, chyba że ich ustalenia mogą być uznane za arbitralne lub w sposób oczywisty nieuzasadnione (zob. *Bochan przeciwko Ukrainie (nr 2)* [WI], skarga nr 22251/08, § 61, ETPCz 2015).

1.  Skarga zarzucająca błędną wykładnię prawa UE

54.  W zakresie, w jakim skarga kwestionowała dokonaną przez *Kúrię* wykładnię przepisów prawa UE, w szczególności dotyczącą rozumienia art. 94 ust. 6 rozporządzenia i prowadzącą do zastosowania art. 80 ustawy o rentach i emeryturach z 1997 r., Trybunał uznaje, że kontrola zasadności tej wykładni przyjętej przez *Kúrię* jako sąd Unii, jest obszarem wykraczającym poza właściwość Trybunału (zob. *Ullens de Schooten i Rezabek, op.cit.*, § 66).

55.  Wynika z tego, że pierwsza część skargi (zob. par.51 powyżej) jest niezgodna *ratione materiae* z postanowieniami Konwencji w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a) i musi zostać oddalona zgodnie z art. 35 ust. 4.

2.  Skarga dotycząca braku uzasadnienia w związku z koniecznością skierowania wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym

56.  W odniesieniu do drugiego aspektu skargi dotyczącego dostateczności, w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, uzasadnienia *Kúrii* w odniesieniu do potencjalnego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym (zob. par. powyżej), Trybunał przypomina, że Konwencja jako taka nie gwarantuje żadnego prawa do skierowania przez sąd krajowy sprawy do innego organu krajowego lub międzynarodowego w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Trybunał nie wyklucza jednak, w przypadkach w których istnieje mechanizm wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, możliwości, zgodnie z którą odmowa przez sąd krajowy uwzględnienia wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym może, w pewnych okolicznościach, naruszać rzetelność postępowania, w szczególności jeżeli odmowa okaże się arbitralna, czyli kiedy doszło do odmowy pomimo że mające zastosowanie przepisy nie dopuszczają wyjątku od zasady wydawania orzeczenia w trybie prejudycjalnym lub jego alternatyw, jeżeli odmowa opiera się na powodach innych niż przewidziane w przepisach i jeżeli odmowa nie została należycie uzasadniona zgodnie z tymi przepisami (zob. *Ullens de Schooten i Rezabek, op.cit.*, §§ 57–59).

57.  Ogólne zasady dotyczące obowiązku spoczywającego na sądach krajowych polegającego na podaniu uzasadnienia orzeczeń, wobec których nie ma środka odwoławczego na mocy prawa krajowego, i które to sądy postanawiają nie przekazywać pytania do TSUE w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym w kwestii wykładni przepisów prawa UE, zostały ustanowione w sprawie *Ullens de Schooten i Rezabek* (*op.cit.*, §§ 56 to 62; zob. też, *mutatis mutandis*, *Vergauwen i Inni przeciwko Belgii* (dec.), skarga nr 4832/04, §§ 89 i 90, 10 kwietnia 2012 r.; *Dhahbi przeciwko Włochom*, skarga 17120/09, § 31, 8 kwietnia 2014 r.; *Wind Telecomunicazioni S.P.A. przeciwko Włochom* (dec.), skarga nr 5159/14, § 34, 8 września 2015 r.; oraz *Avotiņš, op.cit.*,§ 110).

Istota tych zasad polega na tym, że wyżej wspomniane sądy są zobowiązane, zgodnie z orzecznictwem *Cilfit* (zob. par. 39do 41 powyżej), do podania powodów, dla których uznały kierowanie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym za zbędne; w szczególności, dlaczego orzekły, że podniesione pytanie nie jest istotne, rozpatrywany przepis UE był już przedmiotem wykładni TSUE lub prawidłowe stosowanie prawa Unii Europejskiej jest na tyle oczywiste, że nie pozostawia miejsca na zasadną wątpliwość. Choć należy wykonać gruntowną weryfikację istnienia takiego uzasadnienia, w gestii Trybunału nie leży zbadanie jakichkolwiek błędów, jakie sądy krajowe mogły popełnić dokonując wykładni albo stosując istotne przepisy prawa.

58.  Wracając do faktów w niniejszej sprawie Trybunał na wstępie zauważa, że sprawa skarżącego została rozpatrzona dwukrotnie przez sądy krajowe najwyższej instancji; po raz pierwszy w 2009 r., następnie w 2013 r. (zob. par. 15 i 24 powyżej). W 2009 r. domniemana sprzeczność pomiędzy art. 80 ust. 1 ustawy o rentach i emeryturach z 1997 r. a art. 94 ust. 6 rozporządzenia, w odniesieniu do której skarżący stwierdził przed Trybunałem, że konieczne będzie skierowanie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, nie była jeszcze przedmiotem sporu. Kwestia ta została podniesiona dopiero po wydaniu decyzji Rady ds. Rent i Emerytur dla Regionu Środkowych Węgier z dnia 7 lipca 2010 r., która ograniczyła faktyczną płatność renty skarżącego (zob. par. 17 powyżej). Rząd stwierdził, że pomimo iż skarżący początkowo zwrócił się o to, by wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym został skierowany do TSUE, do tego czasu już wycofał swój wniosek (zob. par 46 powyżej). Skarżący zakwestionował ten argument podnosząc, że podtrzymywał swój wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym przez cały czas trwania postępowania, na wypadek gdyby sądy nie podzielały jego opinii dotyczącej prawidłowego stosowania rozporządzenia (zob. par. i powyżej).

59.  Trybunał uznaje, że nie ma potrzeby rozstrzygania w sprawie różnicy pomiędzy stwierdzeniami stron, ponieważ w każdym wypadku na skarżącym, zgodnie z istotnymi przepisami prawa krajowego i orzecznictwem (zob. par. 28 do 31 powyżej) spoczywał obowiązek sformułowania, w sposób samodzielny i wyczerpujący, własnego wniosku o przeprowadzenie kontroli, czyli określenie domniemanego naruszenia w sposób konkretny i uzupełnienie wszystkich wniosków kompletnym uzasadnieniem, bez odnoszenia się do jakichkolwiek wcześniejszych stanowisk. Właściwość *Kúrii* ograniczała się do zbadania kwestii podniesionych we wniosku o przeprowadzenie kontroli.

60.  Trybunał zauważa, że skarżący nie zwrócił się w swoim wniosku o przeprowadzenie kontroli o skierowanie wniosku do TSUE o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym; nie przedstawił też żadnych powodów uzasadniających, dlaczego w jego opinii wyrok Sądu Pracy w Budapeszcie naruszał art. 234 Traktatu WE (zob. par. 23 powyżej). W tych okolicznościach brak uzasadnienia w związku z tymi aspektami wydaje się być zgodny z krajowymi przepisami proceduralnymi.

61.  Trybunał zauważa ponadto, że zgodnie z odnośnym orzecznictwem TSUE (zob. par. 41 powyżej), nawet jeśli inicjatywa strony nie jest konieczna dla sądu krajowego, względem orzeczeń którego nie istnieją w prawie krajowym środki odwoławcze przewidujące zobowiązanie do skierowania przed TSUE pytania o wykładnię lub ważność prawa UE, wyłącznym zadaniem sądu jest ustalenie, w świetle konkretnych okoliczności w sprawie, konieczności wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym w celu umożliwienia sądowi wydania przez niego wyroku. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie *Kúria* był zdania, że odnośne przepisy ustawy o rentach i emeryturach z 1997 r. i przepisy rozporządzenia nie były ze sobą sprzeczne; nie uznał, że wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie prawa UE jest konieczne do wydania przez sąd wyroku (zob. par. 24 powyżej).

62.  W takich okolicznościach Trybunał nie dostrzega, aby cokolwiek wskazywało na arbitralny charakter faktu nieskierowania przez *Kúrię* pytania do TSUE w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym ani też na arbitralny charakter sposobu przedstawiania uzasadnienia wyroku bez rozwinięcia kwestii dotyczących potencjalnego skierowania wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym (zob. też, *mutatis mutandis, Ryon i Inni przeciwko Francji* (dec.), skargi nr 33014/08, 36748/08, 5187/09, 11793/09, 43329/10 i 66405/10, § 32, 15 października 2013 r.).

63.  Wynika z tego, że druga część skargi (zob. par. 52 powyżej) jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a) i musi zostać oddalona zgodnie z art. 35 ust. 4 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI ZE WZGLĘDU NA CZAS TRWANIA POSTĘPOWANIA

64.  Skarżący zarzucił, że czas trwania postępowania był niezgodny z wymogiem „rozsądnego terminu” przewidzianym w art. 6 ust. 1 Konwencji.

65.  Rząd zakwestionował ten pogląd.

66.  Okres jaki należy wziąć pod uwagę rozpoczął się z dniem 7 września 2006 r., kiedy skarżący wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego pierwszej instancji w przedmiocie wniosku skarżącego o ponowne rozpatrzenie jego uprawnień rentowych (zob. par. 9 powyżej); wówczas zaistniał „spór” w rozumieniu art. 6 ust. 1 (zob. *mutatis mutandis*, *König przeciwko Niemcom*, 28 czerwca 1978 r., § 98, Seria A nr 27; *Tóth, Magyar i Tóthné przeciwko Węgrom*, skarga nr 35701/04, § 19, 6 grudnia 2005 r.; *Počuča przeciwko Chorwacji*, skarga nr 38550/02, § 30, 29 czerwca 2006 r.; oraz *Kugler przeciwko Austrii*, skarga nr 65631/01, § 36, 14 października 2010 r.). Zakończył się on dnia 26 czerwca 2013 r., kiedy *Kúria* podtrzymał wyrok Sądu Pracy w Budapeszcie (zob. par. 24 powyżej). Spór trwał więc ponad sześć lat i dziewięć miesięcy na dwóch szczeblach administracji i w dwóch instancjach sądowych.

67.  Na tym etapie Trybunał zauważa, że nie może podzielić stwierdzenia Rządu, zgodnie z którym sporne postępowanie należy uznać za złożone z dwóch odrębnych części, jedna dotycząca wysokości renty skarżącego (obejmująca okres pomiędzy 2006 rokiem a dniem 29 lutego 2012 r.) i druga dotycząca możliwości zastosowania art. 80 ust. 1 ustawy o rentach i emeryturach z 1997 r. (obejmująca okres od dnia 11 listopada 2010 r. do 26 czerwca 2013 r.). W opinii Trybunału faktyczna wypłata skarżącemu skorygowanej renty stanowiła kwestię nierozerwalnie powiązaną z przedmiotem sporu zaistniałego w 2006 r. Zauważa ponadto, że kwestie podniesione w związku ze stosowaniem art. 80 ust. 1 ustawy o rentach i emeryturach z 1997 r. zostały zbadane przez sądy krajowe w ramach jednego i tego samego postępowania. Zatem odrębne traktowanie tych kwestii do celów zastosowania art. 6 ust. 1 Konwencji byłoby sztuczne i nieuzasadnione.

68.  W świetle tak długo trwającego postępowania skargę należy uznać za dopuszczalną.

69.  Trybunał przypomina, że rozsądny charakter czasu trwania postępowania powinno się oceniać w świetle okoliczności sprawy i z uwzględnieniem następujących kryteriów: złożoności sprawy, zachowania skarżącego i właściwych organów oraz przedmiotu sporu mającego znaczenie dla skarżącego (zob. między innymi orzecznictwo w sprawie *Frydlender przeciwko Francji* [WI], skarga nr 30979/96, § 43, ETPCz 2000-VII).

70.  Trybunał zauważa, że sprawa nie była nadzwyczajnie złożona, a skarżący nie powodował żadnych opóźnień. Co się tyczy przedmiotu sporu mającego znaczenie dla skarżącego Rząd stwierdził, że przedmiotem sporu była wynosząca 60 HUF (około 0,20 EUR) różnica pomiędzy tym, co zasądzono w decyzjach organów rentowych, odpowiednio, z dnia 7 lipca 2010 r. (zob. par. 17 powyżej) i z dnia 5 listopada 2011 r. (zob. par. 20 powyżej). Zdaniem Trybunału kwota, jaką należy wziąć pod uwagę, jest raczej różnicą pomiędzy rentą początkowo ustaloną dnia 1 września 2006 r. a ostatecznie ustaloną dnia 5 listopada 2011 r., czyli miesięcznie różnica ta wynosi około 16 EUR. Pomijając kwestię płatności okresowych wypłaconych skarżącemu, różnica ta może sięgać ogółem około 1300 EUR w tym okresie. Ponadto postępowanie dotyczyło też ustalenia, czy skorygowaną rentę należy wypłacić za okres od dnia 1 maja 2004 r. do 19 marca 2005 r. W tym względzie kwota ponad 2000 EUR (około 10,5 razy miesięczna różnica pomiędzy początkową rentą skarżącego wynoszącą 250 EUR a ostatecznie określoną kwotą wynoszącą 465 EUR) niezaprzeczalnie również była przedmiotem sporu.

71.  Trybunał już orzekł, że spory dotyczące rent wymagają zachowania należytej staranności (zob. między innymi orzecznictwo w sprawie *Pejčić przeciwko Serbii,* skarga nr 34799/07, § 70, 8 października 2013 r.). W tych okolicznościach, po zbadaniu całości przedłożonych Trybunałowi materiałów i uwzględnieniu orzecznictwa na ten temat, Trybunał uznaje, że czas trwania postępowania był nadmierny i nie spełniał wymogu „rozsądnego terminu” (zob. *mutatis mutandis*, *Gazsó przeciwko Węgrom*, skarga nr 48322/12, § 17, 16 lipca 2015 r.).

W związku z tym nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji ze względu na czas trwania postępowania.

III. STOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

72.  Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

A. Zadośćuczynienie

73.  Skarżący zażądał kwoty 15 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

74.  Rząd uznaje to roszczenie za nadmierne.

75.  Uwzględniając swoje orzecznictwo i praktykę i podejmując decyzję w oparciu o zasadę słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu kwotę 2000 EUR zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

B.  Koszty i wydatki

76.  Skarżący domagał się również kwoty 200 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed sądami krajowymi oraz 8610 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem. Ta druga kwota odpowiada pięćdziesięciu trzem godzinom usług prawnych, po stawce godzinowej wynoszącej 150 EUR, oraz dwunastu godzinom pracy asystentów prawnych, po stawce godzinowej wynoszącej 50 EUR, do naliczenia przez jego prawnika.

77.  Rząd uznał te roszczenia za nadmierne.

78.  Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżącemu przysługuje prawo do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków wówczas, gdy wykazał, że były one rzeczywiście i koniecznie poniesione oraz uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, mając na uwadze posiadane dokumenty oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje za uzasadnione zasądzić kwotę 500 EUR na pokrycie kosztów wszelkiego rodzaju.

C. Odsetki za zwłokę

79.  Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

ZWAŻYWSZY NA POWYŻSZE TRYBUNAŁ

1.  *uznaje,* jednogłośnie, skargę na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji dotyczącą czasu trwania postępowania za dopuszczalną;

2.  *uznaje,* pięcioma głosami do dwóch, skargę na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji dotyczącą domniemanego braku dostatecznego uzasadnienia w odniesieniu do potencjalnego skierowania wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, za niedopuszczalną;

3.  *uznaje*, jednogłośnie, pozostałą część skargi na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji dotyczącą rzetelności postępowania za niedopuszczalną;

4.  *orzeka* jednogłośnie, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji ze względu na czas trwania postępowania;

5.  *orzeka*, jednogłośnie,

a)  że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżącego następujące kwoty, przeliczone na walutę pozwanego państwa według kursu obowiązującego w dniu płatności:

(i) 2000 EUR (dwa tysiące euro), plus wszelkie należne podatki, tytułem zadośćuczynienia za szkodę majątkową i niemajątkową;

(ii) 500 EUR (pięćset euro), plus wszelkie należne od skarżącego podatki, tytułem poniesionych kosztów i wydatków;

b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

6.  *oddala* jednogłośnie pozostałą część roszczenia skarżącego dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 28 sierpnia 2018 r. zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

 Marialena Tsirli Vincent A. De Gaetano
 Kanclerz Przewodniczący

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji i Regułą 74 § 2 Regulaminu Trybunału do wyroku załączono wspólną opinię odrębną sędziów Sajó i Pinto de Albuqurque.

V.D.G.
M.T.

WSPÓLNA OPINIA ODRĘBNA SĘDZIÓW SAJÓ
I PINTO DE ALBUQUERQUE

1.  Zagłosowaliśmy z większością w odniesieniu do ustalenia, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji (czas trwania postępowania). Zgadzamy się także z większością, że skarga zarzucająca błędną wykładnię przepisów prawa UE, jest niedopuszczalna *ratione materiae.* Jednak w przeciwieństwie do większości uznajemy, że skarga dotycząca braku uzasadnienia w odniesieniu do konieczności skierowania wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, jest dopuszczalna; ponadto uznajemy, że doszło do naruszenia art. 6.

2.  Trybunał uznał, że „skarżący nie zwrócił się w swoim wniosku o przeprowadzenie kontroli o skierowanie wniosku do TSUE o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym; nie przedstawił też żadnych powodów uzasadniających, dlaczego w jego opinii wyrok Sądu Pracy w Budapeszcie naruszał art. 234 Traktatu WE” (zob. par. 60 niniejszego wyroku). Z całym szacunkiem nie podzielamy tej opinii.

3.  Prawdą jest, że skarżący nie zwrócił się w swoim wniosku o przeprowadzenie kontroli, z dnia 22 marca 2012 r., o skierowanie sprawy do TSUE w celu wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Niemniej wydaje się, że kwestia wykładni niektórych przepisów prawa UE, w szczególności art. 94 ust. 6 rozporządzenia, została skutecznie podniesiona w postępowaniu przed *Kúrią* w rozumieniu istotnego orzecznictwa TSUE (zob. par. 41 niniejszego wyroku). Ponadto budząca wątpliwości konieczność jakiegokolwiek uwzględnienia kryteriów *Cilfit* również została podniesiona w stwierdzeniu skarżącego dotyczącym naruszenia art. 234 Traktatu WE. Zlekceważenie tych faktów ma charakter formalistyczny.

4.  Trybunał był zdania, że zgodnie z mającym zastosowanie prawem UE w kwestiach wstępnej oceny, wyłącznie w gestii sądów krajowych leży ustalenie, w świetle konkretnych okoliczności w sprawie, czy wymaga ona wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym w celu umożliwienia wydania wyroku. Nie zwalnia to sądów krajowych z przewidzianego w Konwencji obowiązku podania odpowiednich powodów. *Kúria* nie przedstawił żadnego uzasadnienia swojego stanowiska w przedmiocie wykładni. W związku z tym jednym z czynników, choć niekoniecznie decydującym, jest fakt, że *Kúria* nie oparł swojej wykładni na żadnym orzecznictwie TSUE (zob., *mutatis mutandis*, *Dhahbi przeciwko Włochom,* skarga nr 17120/09, § 33, 8 kwietnia 2014 r., oraz przeciwnie, *Société Divagsa przeciwko Hiszpani*i, skarga nr 20631/92, decyzja Komisji z dnia 12 maja 1993 r., Wyroki i Decyzje 74, s. 280). Nie wydaje się też, żeby *Kúria* dokonała oceny oczywistej natury przyjętej wykładni w świetle szczegółowych cech prawa UE, jak wymaga orzecznictwo *Cilfit* (zob. par. 39 i 40 niniejszego wyroku). Trybunał istotnie nie jest w stanie zidentyfikować jakichkolwiek argumentów w wyroku *Kúria* pozwalających ustalić, dlaczego uznał przyjętą przez siebie wykładnię za tak oczywistą, że nie pozostawił miejsca na jakiekolwiek uzasadnione wątpliwości, nawet w świetle szczegółowych cech prawa UE (zob. *Ullens de Schooten i Rezabek przeciwko Belgii,* skargi nr 3989/07 i 38353/07, § 62, *in fine*, 20 września 2011 r.).

5.  Przedmiotowy brak uzasadnienia jest tym bardziej widoczny, jeśli będziemy rozpatrywać go wraz z faktem kompletnego zignorowania przez *Kúrię* argumentu skarżącego dotyczącego domniemanego naruszenia art. 234 Traktatu WE (zob. par. 23 i 24 niniejszego wyroku). Pomimo że art. 6 nie posuwa się aż do wymogu udzielenia szczegółowej odpowiedzi na każde przedłożone stanowisko, wymaga jednak, żeby wyroki sądów dostatecznie przedstawiały powody, na których się opierają (zob. *mutatis mutandis*, *Stichting Mothers of Srebrenica i Inni przeciwko Niderlandom* (dec.), skarga nr 65542/12, §§ 173-174, 11 czerwca 2013 r., gdzie Trybunał uznał nawet lakoniczne powody dotyczące wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym za wystarczające, ponieważ w świetle innych ustaleń skierowanie wniosku do TSUE byłoby zbędne). W niniejszej sprawie, gdzie prawidłowa wykładnia istotnych przepisów prawa UE nie była kwestią zbędną, a najważniejszą kwestią kontroli w ramach postępowania przed *Kúrią*, powołanie się przez skarżącego na art. 234 Traktatu WE zagwarantowałoby co najmniej dostateczne uzasadnienie podstaw wyroku *Kúrii* w zakresie, w jakim wydaje się on zawierać dorozumiane zastosowanie zasady *acte clair.* W tym względzie istotne jest, że art. 94 ust. 6 rozporządzenia nigdy nie był przedmiotem wydania przez TSUE orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Stąd też nie istnieje utrwalone orzecznictwo dotyczące jego prawidłowej wykładni (zob. par. 42 *in fine* niniejszego wyroku oraz por. *Krikorian przeciwko Francji* (dec.), skarga nr 6459/07, §§ 23‑25, 98 i 99, 26 listopada 2013 r.).

6.  Co się tyczy drugiego zastrzeżenia Rządu (niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych, czyli odwołania się do Trybunału Konstytucyjnego), orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, na które powołuje się Rząd (orzeczenie nr 7/2013, zob. par. 33 niniejszego wyroku) dotyczyło spoczywającego na sądach obowiązku uzasadniania wynikającego z krajowych przepisów proceduralnych, nie zaś z odnośnych wymogów UE. Rząd nie przedstawił przykładów z praktyki Trybunału Konstytucyjnego, nie wspominając o orzecznictwie, mogących wykazać, że Trybunał, w czasie istotnym dla sprawy i z zastosowaniem odpowiednich kryteriów prawa UE, zajmował się w odniesieniu do sądów krajowych brakiem przedstawienia dostatecznego uzasadnienia niekierowania wniosków do TSUE.

7.  W świetle powyższych argumentów wyrażonych w kontekście dopuszczalności, oczywiste jest, że sądy krajowe nie wywiązały się ze spoczywającego na nich obowiązku należytego uzasadnienia orzeczeń. W okolicznościach niniejszej sprawy spowodowało to naruszenie art. 6 Konwencji.

1. Źródło: Komunikat prasowy Kanclerza Trybunału ETPCz 282(2018), 28.08.2018 (*Press Release issued by the Registrar of the Court ECHR 282(2018) 28.08.2018).* [↑](#footnote-ref-1)